

Witold Kustra
49-300 Brzeg
witold.kustra@onet.pl

Brzeg, 2018-03-19

Do:
Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak,
Radni Rady Miasta Brzegu
Poseł na Sejm RP Paweł Grabowski
Opolski Oddział Stowarzyszenia „KUKIZ’15”
Zarząd Powiatowy „Prawa i
Sprawiedliwości” w Brzegu
Zarząd Powiatowy „Platformy
Obywatelskiej” w Brzegu
Zarząd Regionu Opolskiego „Nowoczesna”
Zarząd Wojewódzki „Polskiego Stronnictwa
Ludowego” w Opolu
Zarząd „Towarzystwa Rozwoju Ziemi
Brzeskiej” w Brzegu
Przedstawiciele mieszkańców Brzegu

dotyczy: przygotowań do referendum w sprawie budowy nowego więzienia w Brzegu

Szanowni Państwo,

w imieniu własnym oraz grupy mieszkańców, którzy są żywotnie zainteresowani sprawami naszego miasta, zwracam się z poniższym apelem.

Od kilku miesięcy toczy się w Brzegu sprawa planów budowy nowego zakładu karnego. Pisząc „od kilku miesięcy” – koncentruję się na świadomości przeciętnego mieszkańca naszego miasta, bo ten aspekt jest główną osią tego apelu. Przez ten czas, na sesjach Rady Miasta, portalach internetowych, oficjalnych stronach Urzędu Miasta, w prasie, wywiadach radiowych i programach telewizyjnych, na ulotkach i plakatach i generalnie w tzw. przestrzeni publicznej, pojawiło się dość dużo różnorodnych w formie, objętości, jakości i w wyrazie materiałów oraz informacji dotyczących tej sprawy, autorstwa zarówno zwolenników jak i przeciwników budowy nowego więzienia. W tych materiałach poruszane są chyba wszystkie wątki związane z planowaną inwestycją, choć niektóre wielokrotnie, a inne marginalnie.

Obecnie zbierane są podpisy pod wnioskiem o zwołanie referendum mieszkańców, którzy mają się wypowiedzieć czy chcą nowego więzienia, czy też nie. Zasadność referendum uznały obie strony sporu, co jest pewnym sukcesem, który warto zauważyć i docenić. Szczególnie w czasach, kiedy zaufanie w mądrość „szarych” obywateli spada, podobnie jak wiara tychże obywateli w to, że mają jakiś znaczący wpływ na losy miasta, gminy, państwa... Ośmielam się wyrazić zdanie, że samo zgodne doprowadzenie do referendum, do aktu - kiedy to mieszkańcy Brzegu bezpośrednio wezmą sprawy w swoje ręce i przekonają się, że mają „moc” decydowania o losie i przyszłości swojego miasta, jest wygraną nas wszystkich – mieszkańców oraz wszystkich organizacji i instytucji zabierających głos w tej sprawie.

Ale, aby sukces był pełen, referendum powinno przynieść najlepsze dla miasta rozwiązanie – z punktu widzenia i z woli mieszkańców. I tu mój optymizm się kończy. W mojej ocenie my, mieszkańcy Brzegu, na dzień dzisiejszy nie mamy na czym oprzeć swojej decyzji referendalnej. A w najlepszym razie - do wypracowania tej decyzji, każdy z nas musi wykonać tytaniczną pracę, zbierając strzępy nieprecyzyjnych, niepełnych, niepewnych, często wewnętrznie sprzecznych, emocjonalnych, niekompletnych, niewystarczających, nieuporządkowanych i nie zawsze merytorycznych informacji. W trakcie tej pracy – osoby podejmujące to wyzwanie zebrania w całość istniejących materiałów, natkną się dodatkowo na różne wersje tej samej informacji i w żaden sposób sami nie rozstrzygną, która wersja jest prawdziwa/aktualna.

Dlatego zwracam się do wszystkich Państwa z apelem (wnioskiem, petycją, propozycją) o rozważenie możliwości zrealizowania jednego z poniższych punktów:

- A) Powołania jednego zespołu do zebrania, opracowania i opublikowania w odpowiedniej dla mieszkańców formie dokumentu (swego rodzaju studium wykonalności), składającego się ze wszystkich możliwych danych i faktów (liczb, analiz, statystyk, opinii, w tym opinii prawnych) wraz ze źródłami ich pochodzenia, metodą wyliczenia i ewentualną oceną prawdopodobieństwa wystąpienia scenariuszy alternatywnych, dotyczących tego co wiąże się z wpływem nowego więzienia na mieszkańców, miasto i otoczenie. Zarówno pod względem finansowym jak i społecznym. I co nie mniej ważne – dokument podpisany przez osoby odpowiedzialne za jego opracowanie. W mojej ocenie, w skład tego zespołu powinni wchodzić reprezentanci wszystkich organizacji (w tym niezrzeszeni przedstawiciele mieszkańców) chyba, że z takiej szansy sami zrezygnują.

A jeżeli to zbyt piękna utopia, to...

- B) Przygotowania tych samych materiałów w dwóch niezależnych zespołach – zwolenników i przeciwników budowy więzienia. Do każdego z tych dokumentów strona przeciwna mogłaby w drugim kroku wnieść swój komentarz lub przedstawić dowody czy informacje podważające merytoryczną rzetelność publikacji itd.

Oczywiście podstawą do przygotowania takich opracowań musi być dokładna informacja „techniczna” o samej planowanej inwestycji (wielkość, charakter, położenie itp.)

Punkt B wydaje się być najłatwiejszy do realizacji w części dotyczącej „zwolenników”, z główną postacią w osobie Pana Burmistrza Jerzego Wrębiaka. Mam jednak głęboką nadzieję, że również po stronie rozproszonych dziś „przeciwników” zostanie dostrzeżona szansa stojąca za tym rozwiązaniem, rozwiązaniem połączenia sił, głów i rąk, i skromnych zasobów finansowych do lepszego, pełniejszego i szerszego dotarcia z argumentami do mieszkańców.

Dzisiejsze, dość spontaniczne i nieskoordynowane działania, są o tyle dobre, że ciągle gdzieś się mówi/pisze o więzieniu, pobudzając uwagę publiczną w tym temacie. Włożono bardzo dużo pracy i wysiłku w dyskusje, artykuły, interpelacje, kontrargumenty, formułowanie zapytań i analizę skromnie publikowanych dokumentów. Ale czy przez efekty tych działań - my mieszkańcy - jesteśmy wystarczająco mądrzy i pewni tego, co nowe więzienie nam przyniesie, aby podjąć najlepszą możliwą decyzję?

Brak tego rodzaju opracowania jest również przyczyną tego, że duża część mieszkańców odbiera spór wokół więzienia, jako spór polityczny. Osoby te uważają, że ten nośny temat jest wykorzystywany przede wszystkim, a nawet wyłącznie, do wypromowania lub zdeprecjonowania kogoś, spychając

mieszkańców do roli biernych widzów. A to zniechęca, demotywuje i osłabia chęć obywateli do aktywnego udziału w demokratycznym kreowaniu przyszłości.

A mieszkańcy Brzegu zasługują, aby ich traktować podmiotowo, poważnie i odpowiedzialnie. Dalsze uzasadnianie byłoby truizmem.

Wierzę w dobrą wolę obu stron i wszystkich osób wykazujących zainteresowanie tą sprawą, angażujących swój czas i bardzo dużo emocji. Wierzę, że w tym sporze wszystkim zależy na dobru naszego miasta, chociaż oczywiście różnimy się w ocenie tego, co dobrym i wartościowym dla Brzegu jest i będzie. A może jedynie bazujemy na zupełnie innych danych...? Wierzę, że jeśli połączymy wysiłki i skoncentrujemy je na tym najważniejszym celu, to Brzeg wygra. Pozostawmy na dalszym planie osobiste animozje, polityczne uprzedzenia, koalicje i taktyki. Jutro możemy się różnić w wielu innych sprawach, ale dziś połączmy się wokół tego, co dla nas wspólne i ważne.

Będę wdzięczny, jeśli zechcecie Państwo, choć w kilku słowach, odnieść się do mojego apelu, odpowiadając na mój list. Ale najbardziej oczekiwaną „odpowiedzią” dla mnie i mieszkańców, w imieniu których występuję, byłaby informacja, że podjęliście Państwo decyzję o rozpoczęciu wspólnych prac nad takim dokumentem.

Z poważaniem i nadzieją

Witold Kustra